

MUZEUM OKRĘGOWE W BIAŁYMSTOKU  
GABINET NUMIZMATYCZNY

# INFORMATOR WYSTAWY



ZNALEZISKA SKARBÓW MONET  
NA BIAŁOSTOCCZYZNIE



MUZEUM OKRĘGOWE W BIAŁYMSTOKU  
GABINET NUMIZMATYCZNY

Krzysztof Filipow

# Znaleziska skarbów monet na Białostocczyźnie

INFORMATOR WYSTAWY

Białystok 1983

Zdjęcia:  
Andrzej Ciulkin, Wojciech Dobrajski



436:0614



Zabytki numizmatyczne w badaniach historycznych spełniają wielką rolę. W szczególności zaś skarby monet, które są źródłem historycznym. Możliwości wykorzystania numizmatycznych relikwów przeszłości są przeogromne. Szczególnie zaś cenne są zestawienia i opracowania odnoszące się do konkretnych miejscowości. Zbieranie, systematyzacja, opisy naukowe skarbów i pojedynczych monet, dają bogaty i różnorodny materiał numizmatykom, a szczególnie badaczom historii i gospodarki przeszłości.

Rejestrowanie topografii znalezisk monetarnych pozwala na zestawienie rozmieszczenia ośrodków gospodarczych średniowiecza i okresu nowożytnego, sieci dróg handlowych, kierunków handlu zagranicznego i wewnętrznego wielu państw w różnych epokach historycznych. Warto jednak podkreślić, iż posługując się tego typu zestawieniami znalezisk badacze mogą dostrzec małe, skromne ośrodki gospodarcze, lokalne kontakty i związki, nie opisywane w pisanych źródłach historycznych. Na terenie pogranicza ziem Korony i Wielkiego Księstwa Litewskiego, gdzie znajduje się obecnie Ziemia Białostocka, dotyczy to w szczególności okresu XVI i XVII wieku.

Odkrycia poszczególnych skarbów są zazwyczaj wynikiem przypadku. Jednakże im większa liczba skarbów odkrytych na tym lub innym obszarze, tym wyraźniej ujawniają się prawidłowości zjawisk ekonomicznych powodujących powstanie tych skarbów. Z ilościowej i jakościowej analizy skarbu monet można dużo odczytać. Bowiem wydobyte z ziemi monety są kartami wizytowymi poszczególnych krajów i miast, w których zostały wybite. Określenie stosunku liczbowego monet możliwie największej liczby skarbów, którą zapewnić może numizmatykom i historykom jedynie szczegółowe zestawienie znalezisk, daje ustalenie z jakich to krajów pieniądze były najbardziej popularne w obiegu danego regionu i w danym okresie. Liczba monet w skarbie, ogólna wartość ich kruszcem mogą określić majątkową, a w konsekwencji i społeczną pozycję osoby, która go ukryła.

Dużą rolę odgrywają też źródła numizmatyczne w badaniach powszechnych dziejów gospodarczych. Na przykład ogromna masa drobnej monety jaka zna-

lazła się na terenie Białostoczczyzny w XVII wieku, może objaśnić chronologię i przesłanki elementów inflacji, czy też przewartościowań w systemie gospodarczym czasów feudalizmu.

Obieg pieniężny na pograniczu ziem Korony i Litwy całego, pokazanego na wystawie, okresu XV—XIX wieku, reprezentowany był przez monety bite w wielu krajach Europy. Największa ilość pochodzi z mennic Polski i Litwy, a następnie (od 1569 roku) z mennic Rzeczypospolitej Obojga Narodów. W dużo mniejszym wymiarze w odkrytych depozytach znajdowane były monety obce, szczególnie zaś pochodzące z mennic Europy Zachodniej. Największą ilość wśród monet obcych stanowiła niewątpliwie drobna moneta szelągna szwedzka, pruska i suczawska, zalewająca ziemię siedemnastowiecznej Rzeczypospolitej.

Najstarszym znaleziskiem monetarnym na Ziemi Białostockiej, a jednocześnie najstarszym z pewnych srebrnych monet celtyckich znalezionych na naszych ziemiach, jest srebrna tetradrachma znaleziona w Krzywólce. Jest to „naśladownictwo” tetradrachmy Filipa II Macedońskiego. Moneta ta znaleziona została daleko od rejonów penetracji celtyckiej ziem polskich. Jest to typ „Baumreiter”, należący do serii wczesnych innowacji w tej grupie mennictwa celtyckiego. Monety tego rodzaju koncentrują się w rejonie pogranicza węgiersko-jugosłowiańskiego i w południowo-zachodnich Węgrzech. Tam też zapewne znajdowała się mennica, z której pochodzi ta tetradrachma z Krzywólki. Moneta datowana jest na sam schyłek II w. p.n.e. Chociaż monety tego typu posiadają dość szeroki zasięg, gdyż znaleziono je także w Stradonicach, to jednak odkrycie jednego okazu tego rodzaju na Białostoczczyźnie musi budzić zdziwienie. Tetradrachma celtycka musiała dotrzeć niewątpliwie z pewnym opóźnieniem, około I w. p.n.e., zapewne handlowym szlakiem nadbużańskim.

Źródła numizmatyczne z terenu Białostoczczyzny, znane i opisane, związane z okresem rzymskim obejmują 5 skarbów i 14 pojedynczych znalezisk monet srebrnych i brązowych. Niestety o wielu znaleziskach, uznanych za skarby, posiadane wiadomości są nieraz fragmentaryczne, np. z Kundzina, Skiw, Wierzchucy



Nadbużnej czy Wizny. W podanych liczbach zawierają się też skarby denarów rzymskich i pojedynczych o nieokreślonej liczbie i chorologii, znalezione w bliżej nieokreślonych miejscach. Wśród opisanych w literaturze monet, znajdowały się: denar Commodusa z cmentarzyska kurhanowego w Korclinach, denar Trajana z Zagorek, czy brązowy as Trajana na pamiątkę zdobycia Dacji. Większość tych znalezisk datowanych jest na II — pocz. III w. n.e., co odpowiada okresowi szczytowego napływu pieniądza rzymskiego na ziemię polskie.

Z okresu wędrówek ludu brak jest na terenie Polski północno-wschodniej znalezisk skarbów monet oraz monet pojedynczych.

W okresie wczesnego średniowiecza znaleziska pieniądza w Polsce, podobnie jak w całej tej części Europy, stają się dosyć jednorodne pod względem kruszczowym. Spotyka się jedynie pieniądz srebrny. Odmiennie jednak wygląda to zjawisko na terenie ziem Polski północno-wschodniej. Bowiem obszary w dorzeczu Narwi, Pregoly i Prypeci w przeciwieństwie do innych regionów Polski i Rusi są prawie zupełnie pozbawione skarbów monet. Związane to było ze specyfiką wymiany towarowo-pieniężnej na tych ziemiach, gdyż we wczesnym średniowieczu występowała jedynie wymiana towarowa, w której kruszec pełnił rolę towaru, a nie miernika wartości i środka tezauryzacji, jak to miało miejsce przy wymianie towarowo-pieniężnej.

Inaczej jednak potraktować trzeba dwa duże znaleziska skarbów dirhemów arabskich z Drohiczyna (VIII i IX w. n.e.) i Klukowicz (VIII i IX w. n.e.), które związane są z dużym ośrodkiem życia politycznego i gospodarczego jakim był wówczas Drohiczyn. Przeważały w tych skarbach dirhemy pięciu dynastii: Omajjadów, Abbasydów, Safferydów i Abu Dandydów, Samanidów oraz ich naśladownictwa z ponad 20 mennic (fot. 1). Najstarszą monetą skarbu z Klukowicz jest dirhem omajjadzkiego kalifa Hisama ibn Abd al-Malika, bity w irackiej mennicy Wasit, w roku 123 hidżry (740/741 n.e.). Cechą charakterystyczną omawianego skarbu i raczej niespotykaną w innych zespołach monet arabskich znajdujących na naszych

ziemiach jest fakt, że posiada on nie jedną monetę końcową, ale aż 64 najmłodsze monety pochodzące z 289 roku hidżry (901/902 n.e.). Bity one były za panowania emira samanidzkiego Ismaila ibn Ahmada w mennicach as-Sas i Samarkand.

Skarb z Klukowicz jest największym, z dotychczas odkrytych, zespołem monet arabskich z terenów wschodniej Polski i składa się wyłącznie z monet całych. Zjawisko to występujące w skarbie z Drohiczyna jest jedną z zasadniczych cech odróżniających skarby wschodniopolskie od skarbów znalezionych w innych częściach kraju. Związane jest to ściśle z drogą, jaką skarby te przybyły na nasze ziemie. Ostatni jej odcinek wiódł z Kijowa do Brześcia Litewskiego i dalej do Drohiczyna nad Bugiem. Z grodu tego oprócz drogi wodnej z biegiem Bugu i Narwi, wiodły także drogi handlowe do krajów północnych obfitujących w futra. Jedna z nich prowadziła z Drohiczyna przez Wiznę do Rajgrodu, druga zaś z Drohiczyna w kierunku północnym. Wzdłuż tych dróg handlowych i dróg wodnych, w okresie nowożytnym, układała się topografia znalezisk monet na Białostocczyźnie.

Na terenie Polski północno-wschodniej brak jest natomiast monet wczesnośredniowiecznych. Związane to było niewątpliwie z dwoma czynnikami: odmienną wymianą towarowo-pieniężną oraz rzadkim rozmieszczeniem ludności na tych ziemiach, co spowodowane było olbrzymimi kompleksami leśnymi oraz licznymi mokradłami i dorzeczami gęstej sieci wód. Nie sprzyjało to osadnictwu na pograniczu polsko-rusko-jaćwieskim.

Nie występują, tak liczne na terenie Polski środkowej denary niemieckie, angielskie, czeskie czy węgierskie. Zupełnie nie ma polskich monet piastowskich, a także występujących na terenie Wielkiego Księstwa Litewskiego, groszy czeskich, które w skarbach monet znajdują się sporadycznie.

Jedynym i najstarszym znaleziskiem monet późnośredniowiecznych znajdującym się w zbiorach Gabinetu Numizmatycznego Muzeum Okręgowego w Białymstoku jest skarb monet jagiellońskich z Drohiczyna. Odkryty został w 1982 roku i uległ rozprosze-



niu, ale jego część została przekazana do zbiorów muzealnych. Gros depozytu stanowią denary koronne Kazimierza Jagiellończyka, denary koronne Jana Olbrachta i Władysława Warneńczyka oraz Władysława Jagiełły półgrosze koronne i wschowskie.

Na większą skalę w Polsce północno-wschodniej pojawiają się skarby monet dopiero w XVI wieku. Brak w nich jednak monet mazowieckich, śląskich, moldawskich, miśnieńskich, a grosze czeskie i monety krzyżackie pojawiają się sporadycznie.

Czasy nowożytne przyniosły na teren Podlasia i Wielkiego Księstwa Litewskiego istotne przeobrażenia systemów monetarnych w Europie. Ustanowione zostały rozbudowane hierarchie wartości emitowanych monet w srebrze, a później w miedzi. Pojawił się srebrny ekwiwalent złotych dukatów. W związku z bliskością mennicy w Wilnie, napływa na teren Białostoczczyzny, w dużych ilościach, pieniądz Wielkiego Księstwa Litewskiego. Reprezentatywnym dla ziem Białostoczczyzny jest skarb monet z Wilna, w którym dominują monety drobne, głównie denary i dwudenary litewskie Zygmunta Augusta (fot. 2—3). Występują one w przeważającej części obok półgroszy koronnych i litewskich Kazimierza Jagiellończyka, Jana Olbrachta, Aleksandra Jagiellończyka, Zygmunta I Starego i monet obcych Albrechta Hohenzollerna i Joachima II Hohenzollerna. Obieg drobnej i popularnej monety litewskiej na ziemi Podlasia potwierdzają znaleziska luźnych monet podczas badań archeologicznych w Czarnej Wielkiej.

Nadal część obiegających pieniędzy ludność ukrywała w postaci skarbów monet, zabezpieczając je w różnych pojemnikach ceramicznych i drewnianych. Depozyty te odzwierciedlają bardziej złożoną teraz sytuację monetarną. Skarby zawierają bardzo zróżnicowany pod względem nominalnym skład masy pieniężnej znajdującej się w obiegu.

Typowym przykładem takiego depozytu jest skarb monet z Zubol, gdzie obok pojedynczych monet niemieckich, szwedzkich i pruskich, przeważają monety polskie. Obok występujących jeszcze w obiegu półgroszy koronnych Władysława Jagiełły, Kazimierza Jagiellończyka, Jana Olbrachta oraz półgroszy litew-

skich Aleksandra Jagiellończyka dominują monety Zygmunta Starego i Zygmunta Augusta. Prezentują one całe drobne mennictwo ostatnich Jagiellonów: grosze koronne, półgrosze koronne i litewskie, półgrosze i grosze gdańskie, szelągi elbląskie i pruskie, grosze lenne pruskie, półgrosze świdnickie oraz denary, dwudenary, półgrosze i czworaki litewskie. W mniejszym stopniu ukryto w depozycie monety Stefana Batorego: grosze i trojaki ryskie, grosze gdańskie, w tym grosz z czasów oblężenia miasta, oraz Zygmunta III Wazy: szelągi i trojaki koronne wraz z szelągami ryskimi.

Największe natężenie ukrywania skarbów monet przypada na wiek XVII. Największe depozyty z tego okresu pochodzą z Radziłowa, Augustowa, Klukowa, Olendzkich i Mielnika. Szczególnie w tych dwóch ostatnich skarbach monet znajdują się, podobnie jak w znaleziskach z innych ziem Korony, oprócz monet rodzimych — koronnych, miejskich i litewskich — także monety obce, których udział w obiegu pieniężnym wzrósł znacznie w porównaniu z XV i XVI wiekiem. Kierunki i natężenie napływu oraz gatunki monet obcych rejestrowanych w tychże skarbach zmieniały się w zależności od epoki. Rzeczą charakterystyczną dla ziem Polski północno-wschodniej jest występowanie monet obcych niskich nominalów. W skarbie z Mielnika obok znajdujących się jeszcze sporadycznie szelągów krzyżackich, groszy praskich czy półgroszy świdnickich, pojawiają się drobne monety obce. Są to grosze maryjne miasta Getyngi i Hameln oraz monety hrabstwa Friedberg-Wetterau (półbatzen Jana Eberharda), hrabstwa Waldeck (batzen Wilhelma), księstwa Jülich-Kleve-Berg (stübery Rudolfa II Habsburga) oraz bardzo liczne drobne nominały denarów węgierskich Ferdynanda Habsburga, Maksymiliana oraz Rudolfa II Habsburga.

W skarbie monet z Olendzkich również przeważały monety obce drobnych nominalów obok monet polskich Zygmunta Starego i Zygmunta Augusta, Stefana Batorego i Zygmunta III Wazy, które były najliczniejsze. W odkrytym depozycie znajdowały się monety książąt ziebicko-oleśnickich, legnicko-brzesko-woławskich oraz książąt szczecińskich: Filipa Juliu-



sza i Filipa II. Denarom węgierskim z XVI wieku i początków wieku XVII towarzyszą monety siedmiogrodzkie. Są to grosze Gabriela Batorego. Są one nieliczne mimo powiązań polskiego i siedmiogrodzkiego systemu monetarnego na przełomie XVI i XVII wieku, opierające się na dominacji polskich monet (groszy i trojaków) w Transylwanii. Nie ułatwiało to bynajmniej obiegu monet siedmiogrodzkich na terenie Korony, a pogranicza ziem Wielkiego Księstwa Litewskiego w szczególności. Występują w depozycie też monety rosyjskie, których prawie brak jest w skarbach z innych ziem polskich. Przyczyną tego była odrębność rosyjskiego systemu pieniężnego w XVI i XVII wieku. Dlatego też monety rosyjskie w znikomym wprost stopniu przenikały do obiegu pieniężnego Rzeczypospolitej w XVI i XVII wieku. Dopiero reforma mennicza Piotra I wprowadziła ten typ monety do skarbów pod koniec XVIII i na początku XIX wieku.

Również w skarbie monet z Klukowa obok monet polskich występują monety Rzeszy Niemieckiej z hrabstwa Hanau-Münzenberg (3 krajcary, znane z terenu Polski jedynie z jednego znaleziska) oraz szwajcarskiego Kantonu Zug (półbatzen). Ta ostatnia napłynęła na pogranicze ziem Korony i Wielkiego Księstwa Litewskiego na fali napływu monety niemieckiej. Było to bezpośrednią konsekwencją przynależności szwajcarskiego systemu monetarnego do ogólnie przyjętej strefy oddziaływań mennicznego okręgu Rzeszy. Zjawisko to jest charakterystyczne dla całego obszaru Rzeczypospolitej.

Niezwykłym znaleziskiem monet z terenu Podlasia jest niewątpliwie ukryty w pierwszej połowie XVII wieku skarb monet z Malesz. Najstarszą monetą w depozycie jest szeląg toruński Kazimierza Jagiellończyka z lat 1454—1466, najmłodszą zaś szelągi ryskie królowej szwedzkiej Krystyny z 1640 roku. Wśród monet znajduje się ogromna ilość egzemplarzy z czasów Zygmunta III Wazy: szelągi koronne i litewskie, grosze, półtoraki, trojaki polskie, grosze gdańskie. Poza tym szelągi ryskie i półtoraki elbląskie Gustawa Adolfa i Krystyny, a także szelągi pruskie Jerzego Wilhelma. Na szczególną jednak uwagę zasługuje bar-

dzo duża grupa ternarów łobżeńskich dotychczas nieznanymi i nieopisanymi w literaturze. Jest to największa w Polsce liczba ternarów odnalezionych w skarbie monetarnym (80 sztuk) i jednocześnie największa liczba w polskich zasobach muzealnych. Występowanie w skarbie z Malesz w tak ogromnej ilości ternarów łobżeńskich, wyraźnie wskazuje na przyczynę braku tych monet w skarbach środkowo-polskich oraz przeznaczenie ich do obiegu dla terenu ziem pogranicza Rzeczypospolitej Obojga Narodów.

Cechą dominującą w skarbach z XVII wieku jest występowanie w skarbie wyłącznie pieniądza drobnego, w tym w ogromnej większości obcego pochodzenia. Przyczyną tego było wstrzymanie po 1627 roku emisji drobnych monet w Polsce, co ułatwiło wdarcie się na rynek polski coraz szerszego strumienia drobnych monet szwedzkich i pruskich (półtoraków i szelągów), w późniejszym zaś okresie ich naśladownictw z fałszerskiej mennicy w Suczawie. Spotykamy się z nimi w wielu skarbach np. z Malesz i Starej Łupianki. Znamionują one narastający już kryzys monetarny Rzeczypospolitej.

Od tych licznie obiegających ziemie Korony i Wielkiego Księstwa Litewskiego bilonowych szelągów już tylko krok do polskiej monety miedzianej. Przynosi je reforma mennicza z 1659 roku. Boratynki koronne i litewskie, choć znieawidzone przez ludność, hamują jednak napływ złej monety szwedzkiej. Z okresu przed II wojną światową pochodzi duże znalezisko boratynek (1511 sztuk) z Kowalowców. Szczególnie dużo w skarbie tym było szelągów fałszywych. Jednym z największych skarbów monety miedzianej jest niewątpliwie depozyt z miejscowości Idzki Wykno. Odkryty skarb składał się z monet miedzianych i niewielkiej ilości srebrnych, które uległy rozproszeniu. Do zbiorów muzealnych trafiło ok. 7,5 kg monet (5810 sztuk) szelągów koronnych i litewskich Jana Kazimierza. Sporą część wśród nich stanowią monety licznych warsztatów fałszerskich.

W skarbach z tego okresu obok monety miedzianej spotyka się także depozyty o sporej przewadze fałszywych szelągów suczawskich, które jak szarańcza zalały ziemie polskie w latach sześćdziesiątych XVII



wieku. Przykładem takim dla terenu północno-wschodniej Polski będzie dwuczęściowy skarb monet ze Starej Łupianki, gdzie znajduje się rzadki w depozytach monet szeląg kurlandzki Jakuba Kettlera.

Im bardziej w drugiej połowie XVII wieku pogłębiał się rozdział między obiegową złą monetą szelągową, a drobną monetą srebrną, tym bardziej w skarbach monet ukrytych w tym czasie pojawiają się masowo grube monety srebrne rodzime i obce.

Zupełnym ewenementem dla terenu Polski jest skarb monet z Sejn. W jego skład wchodziło 31 monet złotych, które bardzo rzadko występowały w skarbach z ziem polskich chyba, że pojedynczo.

Monety złote napływały do Polski ze Zjednoczonych Prowincji. Zjawisko to datuje się od początku XVII wieku i przybiera niespotykane rozmiary w imrocie złotego pieniądza na ziemię polskie. Dopływ złota niderlandzkiego o dużym natężeniu zapewnił dukatom bezkonkurencyjną przewagę i wręcz panowanie w obiegu na terenie Rzeczypospolitej do początków XIX wieku. Zjawiskiem, które to wywołało, był handel zbożowy Rzeczypospolitej z Niderlandami oraz korzystne relacje rynkowe między dukatem a talarem w Polsce. Dzięki temu kurs dukata był wyższy niż za granicą, co stanowiło dla kupców w pierwszej połowie XVII wieku oczywistą zachętę do wwozu i wywozu talarów. W związku z tym był dukat niderlandzki pieniądzem handlu międzynarodowego, adresowany w masowej ilości także do Polski. Obieg monety złotej był zdecydowanie zdominowany przez dukaty niderlandzkie, z którymi nie mogły konkurować pod względem ilościowym żadne inne obce emisje. Także polskie dukaty mimo, iż występowały na własnym rynku pieniężnym, nikły w ogólnej masie niderlandzkiego złota. Tym bardziej cennym znaleziskiem staje się depozyt monetarny z Sejn (fot. 4—5), w którym obok złotych monet niderlandzkich miasta Campen (fot. 6) i Zwoll (fot. 7—9), znajdują się złote emisje Cesarstwa Rzymsko-Niemieckiego oraz Skonfederowanych Stanów Belgijskich. Wśród tych ostatnich przeważają emisje dukatów z Zachodniej Fryzji (fot. 10—14), Geldrii (fot. 15—19) oraz dukaty i dwudukaty z Utrechtu (fot. 20—26). Na szczególną uwagę

wśród złotych monet zasługują: podwójny dukat Wolfganga Teodora von Raitenau Arcybiskupstwa Salzburskiego (fot. 27), czeski dukat Ferdynanda II (fot. 28), styryjski dukat Ferdynanda III (fot. 29), dukat Ferdynanda III miasta Lubeki (fot. 30), dukat miasta Frankfurtu nad Menem (fot. 31), węgierski dukat Rudolfa II (fot. 32) oraz podwójny excelent sewilski Ferdynanda Katolickiego i Izabeli I z księstwa Aragonii i Kastylii (fot. 33—34), czy scudo Alfonsa II z księstwa Ferrary i Modeny (fot. 35). Skarb monet z Sejn jest jednym z najcenniejszych znalezisk na terenie Polski.

Na przeciwnym krańcu coraz większych rozpiętości monetarnych — od miedzi do złota — plasowały się grube pieniądze — talary i dukaty. Widzimy je szczególnie w skarbach z Sejn, Doktorc (fot. 36) i Dzierżek. Podczas gdy w skarbie sejneńskim przeważały złote emisje, to w pozostałych znaleziskach występowały wyłącznie monety srebrne. W Dzierżkach, którego to część depozytu trafiła do zbiorów muzealnych, występowały srebrne dukaty Zjednoczonych Prowincji oraz frakcje patagonów brabanckich Alberta i Elżbiety. Również w srebrnym skarbie monet z Doktorc występują wyłącznie grube monety Niderlandów Hiszpańskich oraz Zjednoczonych Prowincji (fot. 37). Patagony brabanckie z Antwerpii, patagony z Tournai czy też patagony brukselskie Alberta i Elżbiety, Filipa IV oraz Karola II, współobiegające na Białostocczyźnie z dukatonami holenderskimi, były chętnie po okresie szwedzkiego potopu tezauryzowane i ukrywane w ziemi.

Wobec coraz gorszego pieniądza rodzimego wycofywano srebrne monety ostatniego z Wazów oraz skrętnie wylapywano dobre pod względem zawartości srebra monety Jana III Sobieskiego. Dobitym tego przykładem są depozyty monet odkrytych w Goniądzu, Suchowolcach (fot. 38), Plewkach, Nowodzielach, Kalinowie-Czosnowie (fot. 39) i Rydzewie Świątkach (fot. 40). W większości na skarby składają się monety Wazów oraz Jana III Sobieskiego. Skarb monet z Goniądza zawierał szóstaki koronne i litewskie, tymfy oraz orty Jana II Kazimierza, szóstaki koronne Jana III Sobieskiego oraz pruskie orty



Fryderyka III. W depozycie odkrytym w Plewkach występowały także wcześniejsze orty, szóstaki i trojaki koronne Zygmunta III Wazy. Dominowały w nim jednak typowe dla skarbów ukrytych na przełomie XVII i XVIII wieku monety Jana II Kazimierza — orty, tymfy oraz szóstaki koronne, a także takie same wartości monet Jana III Sobieskiego. Równomiernie obok monet polskich znajdowały się w nim monety obce, pruskie orty, szóstaki i trojaki Fryderyka Wilhelma oraz Fryderyka I Hohenzollerna. Pojawiła się także jedna moneta austriacka — trojak Leopolda I Habsburga. Często obok ortów i złotychek oraz monet pruskich znajdowały się także szwedzkie monety elbląskie np. skarb z Suchowolec. Wobec postępującej inflacji oraz zalewu ziem Rzeczypospolitej złą szelązną monetą miedzianą tezauryzowano także złotówki Jana II Kazimierza, choć wiadomo było iż wykonywano je ze srebra niskiej próby, np. skarb z Nowodziel. Typowe dla przełomu XVII i XVIII wieku — nie tylko na terenie pogranicza Korony i Wielkiego Księstwa Litewskiego, ale także dla wszystkich ziem Rzeczypospolitej, są wzmiankowane wyżej znaleziska skarbów monet z Kalinowa-Czosnowa oraz Rydzewa-Świątek. Dominowały w nich zdecydowanie monety z mennicy polskich, obok występujących w dużych ilościach monet pruskich. Były to w przytłaczającej większości szóstaki koronne i litewskie oraz złotówki Jana II Kazimierza, szóstaki koronne Jana III Sobieskiego, oraz pojedyncze jeszcze egzemplarze monet Sasów — szóstaków koronnych i litewskich Augusta II Mocnego. Duży procent w skarbach stanowią monety pruskie Fryderyka Wilhelma, Fryderyka III i Fryderyka Wilhelma I. Były to wyłącznie szóstaki i orty z mennicy królewieckiej. Występowanie w takich ilościach pruskich monet świadczyło o coraz większym wzmocnieniu się gospodarczym sąsiada Rzeczypospolitej. Przenikanie pieniądza pruskiego na pogranicze Korony i Wielkiego Księstwa Litewskiego było ułatwione dzięki bliskiemu sąsiedztwu na północy, a szczególnie zaś związane z migracją ludności z terenu Podlasia do Prus Królewskich.

Bardzo rzadko, nie tylko na Białostocczyźnie ale także na terenie ziem Korony, spotyka się monety

Augusta II. W całej Polsce i na terenie Podlasia również, notuje się jedynie poszczególne egzemplarze w nielicznych skarbach ukrytych w pierwszej połowie XVIII wieku. Są to wyłącznie szóstaki koronne bite najczęściej w 1702 roku, choć jak w skarbie z Rydzewa spotkać można rzadki szóstak litewski Ludwika Pocięja. Monety sasko-polskie Augusta II nie są znane ze znalezisk z terenu Polski północno-wschodniej. Wznowienie większej produkcji mennicznej na potrzeby rynku polskiego w połowie XVIII wieku, przez Augusta III Sasa znajduje odbicie we wzroście liczby monet Wettyna w znaleziskach. Obok znalezisk pojedynczych przykładem reprezentatywnym dla terenu pogranicza ziem Korony i Wielkiego Księstwa Litewskiego jest skarb z Kleszczel. Zawiera on pokazaną liczbę koronnych ortów z lat 1753—1755 i szóstaków z tychże lat. Nadal jednak emisje monet koronnych Sasa współbiegały razem z monetami Jana II Kazimierza (szóstaki, złotówki, orty), a nawet emisjami Jana III Sobieskiego (szóstaki koronne). Coraz częściej też w obiegu monetarnym pierwszej połowy XVIII wieku na terenie Białostocczyzny, jak w skarbie z Kleszczel, pojawiają się pruskie orty Fryderyka Wilhelma i Fryderyka II.

Model saskiego mennictwa utrzymywał się jeszcze w pierwszych latach panowania Stanisława Augusta Poniatowskiego. Chorą gospodarkę monetarną Polski uzdrawiają dopiero reformy króla Stanisława Augusta. Zreformowana w 1766 roku moneta polska początkowo powoli, a w następnych latach zdecydowanie zaczęła wypierać z rynku pieniądz pruski i polski okresu saskiego. Pod koniec lat sześćdziesiątych XVIII wieku pieniądz epoki saskiej zdaje się być zupełnie wyparty. Moneta polska, bita w srebrze jak i w miedzi ponownie odzyskała panowanie w obiegu pieniężnym. Uwidacznia się to na przykładzie skarbu miedzianych trojaków Stanisława Augusta Poniatowskiego z okolic Ciechanowca. Bardzo liczne są znaleziska pojedynczych monet Stanisława Augusta.

W wyniku rozbiorów Rzeczypospolitej (1772, 1793, 1795) na polskim rynku pieniężnym zaszły gruntowne przeobrażenia. Ostatni rozbiór Polski przyniósł zamknięcie polskich mennicy i zapoczątkował emisje za-



borców dla okupowanych terenów. Katastrofa polityczna stanęła na przeszkodzie powstaniu narodowego rynku pieniężnego, jak to miało miejsce w innych państwach europejskich. Teren Białostoczczyzny dostał się między dwóch zaborców Prusy i Cesarstwo Rosyjskie. Stąd też w skarbach z terenu północnej Białostoczczyzny przeważają monety pruskie z końca XVIII wieku i początków wieku XIX. Obok drobnych monet bitych dla tzw. Prus Południowych pojawiają się masowo, w skarbach z tego okresu srebrne trójgrosze z przełomu wieków np. skarb z nieokreślonej miejscowości na Białostoczczyźnie, czy skarb z Regiel (fot. 41). W tym ostatnim depozycie uderza ogromna ilość jednorodnej drobnej monety pruskiej z mennicy berlińskiej, królewieckiej i wrocławskiej, ukrytych w okresie wojen napoleońskich. Obieg ich przerwany został, lecz bez widocznych zmian w depozytach monetarnych, w okresie zmian politycznych w 1807 roku. Ponieważ jednak dotknęły one ziemie Polski centralnej, nie miało to zbyt wielkiego wpływu na obieg ich na terenie Białostoczczyzny. Na pograniczu Kurpi, Mazowsza i Podlasia nadal obiegały pruskie części talarza z mennicy wrocławskiej, berlińskiej, królewieckiej i magdeburgskiej np. skarb monet z Ostrołęki.

Kilkuletnia działalność mennicy Księstwa Warszawskiego nie pozostawiła większego śladu w znaleziskach numizmatycznych na terenie Białostoczczyzny. W skarbach dziewiętnastowiecznych monety Księstwa Warszawskiego występują sporadycznie bądź są to jedynie znaleziska luźne. Wpływ na to miało niewątpliwie utworzenie w 1809 roku Obwodu Białostockiego i przyłączenie go do Cesarstwa Rosyjskiego. W związku z tym w skarbach z początków XIX wieku obok

monet pruskich i polskich coraz częściej zaczęły się pojawiać ruble rosyjskie, będące kolejnym przykładem wpływu czynnika politycznego na obrót monetarny Polski. Uwidaczniają to skarby z terenu Białorusi, Ukrainy, a następnie Litwy i Mazowsza. Przykładem takim dla terenu Podlasia jest skarb z Zabłudowa, gdzie ukryto ruble Katarzyny II Wielkiej (fot. 42), Pawła I oraz Aleksandra I.

W XIX wieku znika w ogóle w całej Europie zwyczaj ukrywania pieniędzy w ziemi, co wiąże się z rozwojem banków i innych podobnych instytucji przejmujących coraz powszechniej nadwyżki gotówkowe ludności. Stąd też na terenie Białostoczczyzny brak jakichkolwiek gromadnych znalezisk monet z drugiej połowy XIX wieku. Przyszłość pieniądza należeć już miała do pieniądza papierowego.



„ZNALEZISKA SKARBÓW MONET NA BIAŁOSTOCZYZNIE” pokazują jedynie wycinek zbiorów numizmatycznych Muzeum Okręgowego w Białymstoku. Prezentowane na wystawie monety pochodzą ze znalezisk gromadnych przechowywanych obecnie w zbiorach Gabinetu Numizmatycznego Muzeum Okręgowego w Białymstoku. Obok skarbów w zbiorach muzealnych znajdują się także liczne znaleziska luźne, oraz monety, banknoty i medale pochodzące z darów, przekazów i systematycznych zakupów. W przyszłości również i one zostaną przedstawione społeczeństwu na czasowej wystawie numizmatycznej.



## LITERATURA

- M. Czapkiewicz, A. Gupieniec, A. Kmietowicz, W. Kubiak, Skarb monet arabskich z Klukowicz powiat Siemiatyże, Wrocław 1964.
- M. Czapkiewicz, F. Kmietowicz, Skarb monet arabskich z okolic Drohiczyna nad Bugiem, Kraków 1960.
- K. Filipow, Niepublikowane znaleziska monet ze zbiorów Muzeum Okręgowego w Białymstoku, „Wiadomości Numizmatyczne”, (w druku).
- M. Gumowski, Mennica wileńska w XVI i XVII wieku, Warszawa 1921.
- M. Kotlar, Znaleziska monet z XIV—XVII wieku na obszarze Ukraińskiej SRR. Materiały, Wrocław 1975.
- S. Kubiak, Znaleziska monet rzymskich z Mazowsza i Podlasia, Wrocław 1979.
- A. Mikołajczyk, Naczynia datowane skarbami monet XIV—XVIII w. na ziemiach polskich, Wrocław 1977.
- A. Mikołajczyk, Obieg pieniężny w Polsce środkowej w wiekach od XVI do XVIII, Łódź 1980.
- T. Opozda, Mennica łobżenicka, Wrocław 1975.
- V. M. Potin, Znaleziska monet na obszarze Polski według archiwów leningradzkich (1859—1889), „Wiadomości Numizmatyczne” 1967, zeszyt dodatkowy.
- V. M. Potin, Znaleziska monet na obszarze Polski według archiwów leningradzkich, część II 1890—1913, „Wiadomości Numizmatyczne”, 1971, z. 4.
- Z. Woźniak, Monety celtyckie z ziem polskich, „Wiadomości Numizmatyczne”, 1967, z. 4.



WYKAZ SKARBÓW MONET PREZENTOWANYCH NA WYSTAWIE

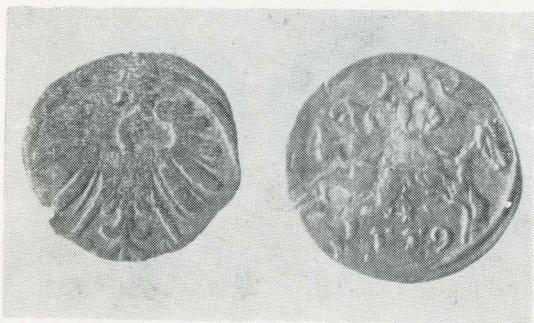
1. Drohiczyn (gm. loco)	Nr inw. MB/N/1616
2. Wilno (obecnie ZSRR)	Nr inw. MB/N/641
3. Zubole (gm. Trzcianne, woj. Łomża)	Nr inw. MB/N/359
4. Radziłów (gm. loco, woj. Łomża)	Nr inw. MB/N/622
5. Augustów (gm. loco, woj. Suwałki)	Nr inw. MB/N/658
6. Olendzkie (gm. Brańsk)	Nr inw. MB/N/972
7. Klukowo (gm. Siemiatycze)	Nr inw. MB/N/415
8. Knyszyn (gm. loco)	Nr inw. MB/N/833
9. Suraż (gm. loco)	Nr inw. MB/N/45—75
10. Mielnik (gm. loco)	Nr inw. MB/N/832
11. Malesze (gm. Wyszki)	Nr inw. MB/N/900 i 973
12. Sejny (gm. loco, woj. Suwałki)	Nr inw. MB/N/315—346
13. Idźki Wykno (gm. Sokoly, woj. Łomża)	Nr inw. MB/N/768
14. Stara Łupianka (gm. Łapy)	Nr inw. MB/N/901 i 1378
15. Dzierżki (gm. Poświętne)	Nr inw. MB/N/166
16. Suchowolce (gm. Kleszczele)	Nr inw. MB/N/301
17. Doktorce (gm. Suraż)	Nr inw. MB/N/408
18. Goniądz (gm. loco, woj. Suwałki)	Nr inw. MB/N/974
19. Plewki (gm. Olecko, woj. Suwałki)	Nr inw. MB/N/477
20. Kalinowo-Czosnowo (gm. Kulesze Kościelne, woj. Łomża)	Nr inw. MB/N/300
21. Rydzewo-Świątki (gm. Lachowo, woj. Łomża)	Nr inw. MB/N/976
22. Kleszczele (gm. loco)	Nr inw. MB/N/1215—1254
23. Białostoczyszna (miejscowość nieokreślona)	Nr inw. MB/N/404—407
24. Regiel (gm. Elk, woj. Suwałki)	Nr inw. MB/N/409
25. Ostrołęka (m. woj.)	Nr inw. MB/N/402
26. Zabłudów (gm. loco)	Nr inw. MB/N/170

Uwaga: Zdjęcia monet wykonano bez zachowania rzeczywistej skali.

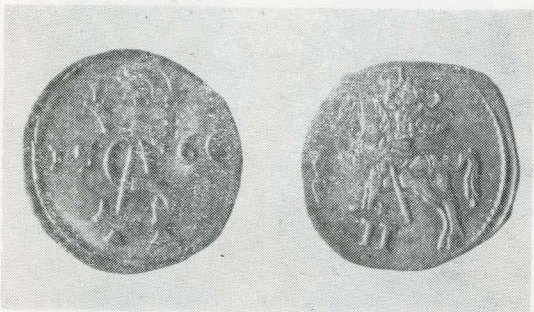








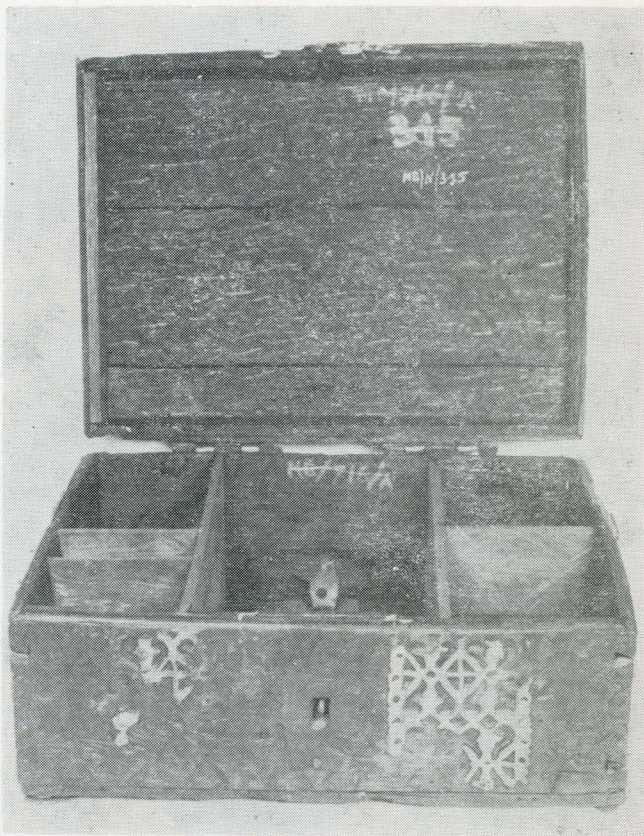
Fot. 2



Fot. 3



Fot. 4



Fot. 5





Fot. 6



Fot. 7



Fot. 8



Fot. 10



Fot. 9



Fot. 11



Fot. 12



Fot. 13



Fot. 14



Fot. 15



Fot. 16



Fot. 17



Fot. 18



Fot. 19



Fot. 20



Fot. 21



Fot. 22



Fot. 23





Fot. 24



Fot. 25



Fot. 26



Fot. 27



Fot. 28



Fot. 29



Fot. 30



Fot. 31



Fot. 32



Fot. 33



Fot. 34



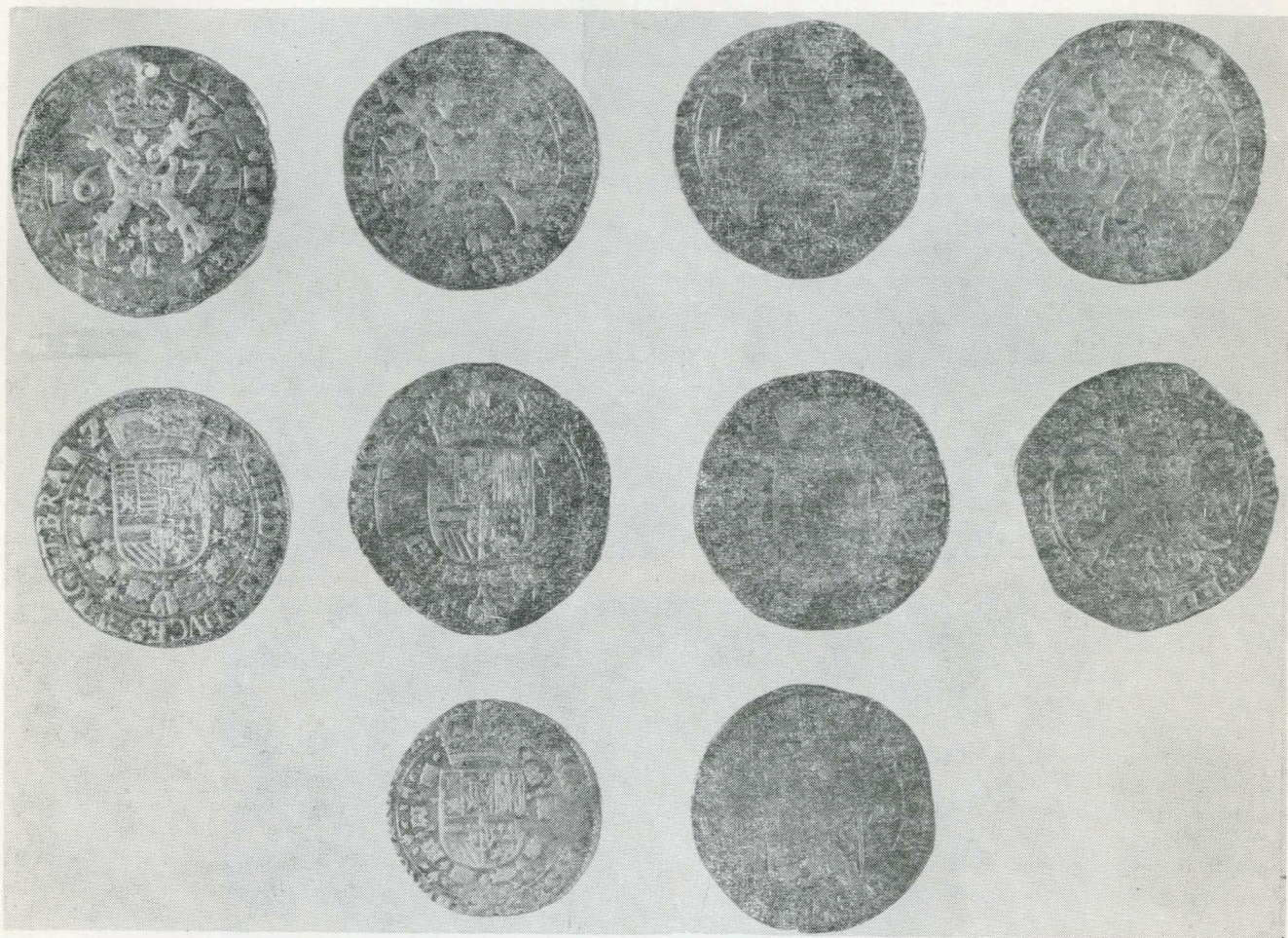
Fot. 35





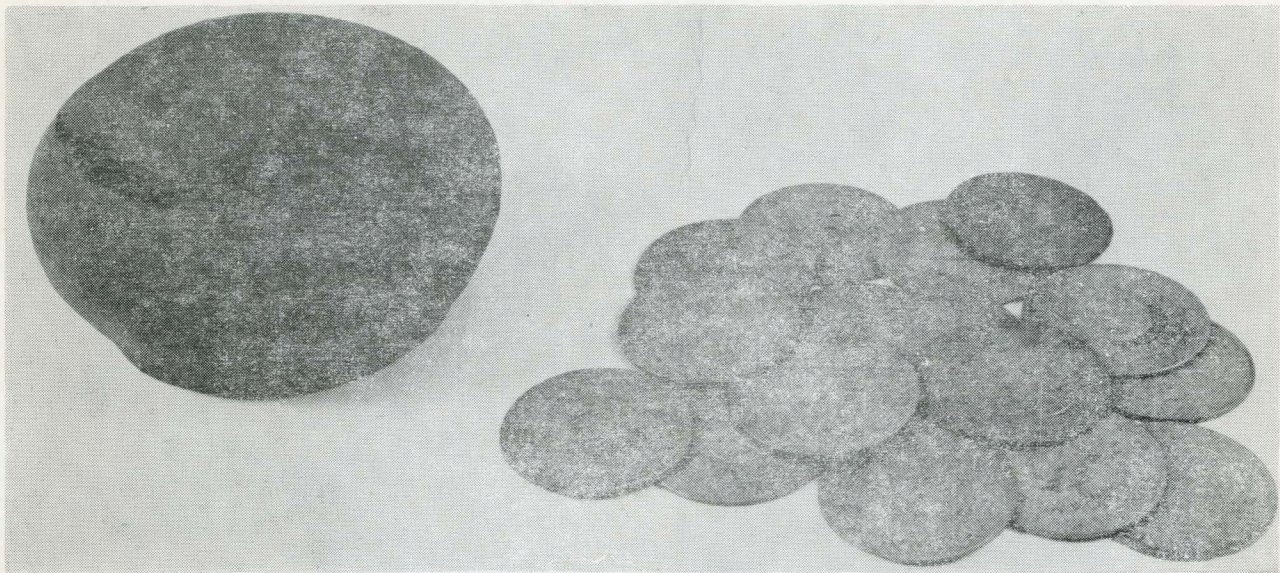
Fot. 36



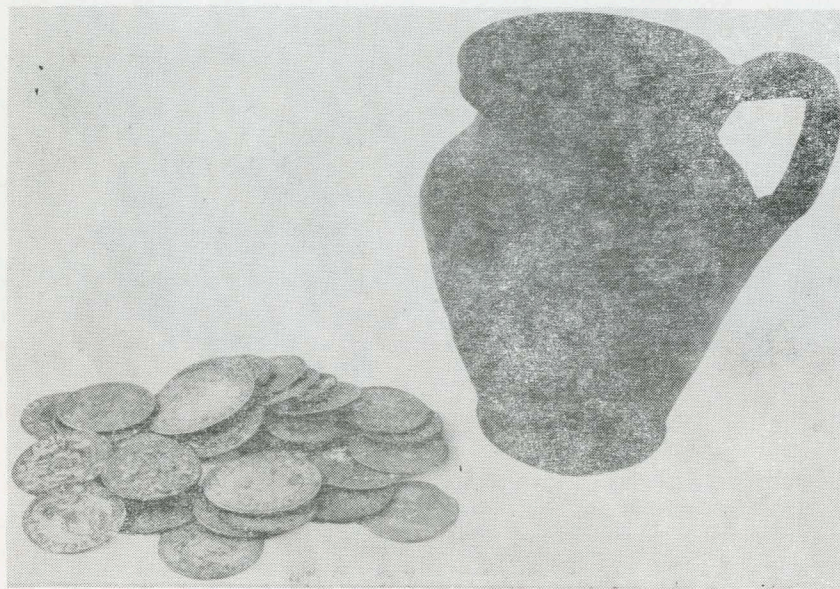


Fot. 37





Fot. 38

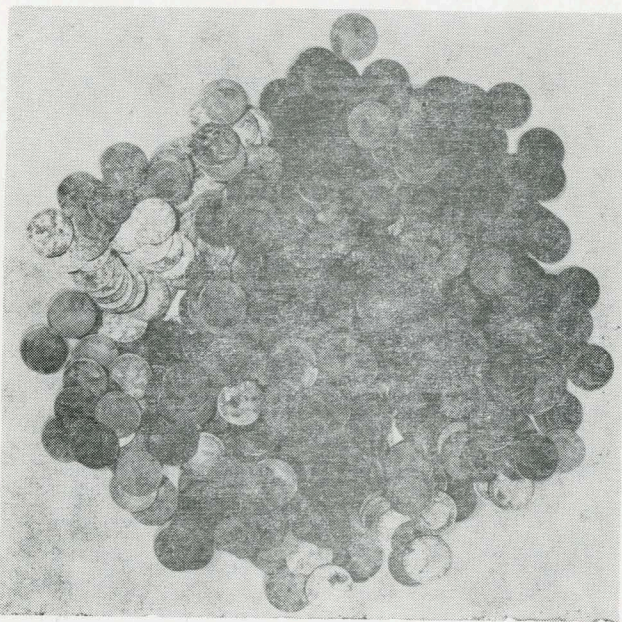


Fot. 39





Fot. 40



Fot. 41





Fot 42